

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2024r.
sprawy **J. P.**
skazanego za czyn z art. 230§1 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu
z dnia 10 sierpnia 2023r., sygn. akt III Ka 223/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu
z dnia 16 lutego 2022r., sygn. akt II K 910/20

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W istocie żaden z postawionych w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzutów nie ma charakteru zarzutu kasacyjnego.

W pierwszym zarzucie wskazano na wystąpienie w sprawie negatywnych przesłanek procesowych z art. 17§1 pkt 1, 2 i 10 k.p.k. w powiązaniu z naruszeniem szeregu innych przepisów procedury karnej. W części opisowej zawężono jednak zakres zarzutu poprzez wskazanie, że wyrok skazujący został wydany pomimo wątpliwości występujących w sprawie z uwagi na dowody na jakich oparty się Sądy orzekające w I i II – instancji, będące przede wszystkim linią obrony osób

skazanych w innych odrębnych postępowaniach. W uzasadnieniu kasacji nie rozwinęto jednak, na czym dokładnie owo uchybienie miałoby polegać, w szczególności ze strony Sądu Odwoławczego.

Zauważyć należy, że orzeczenie tego Sądu ograniczało się do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji. Sąd ten nie dokonywał samodzielnej oceny całego zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, ani nie czynił własnych ustaleń faktycznych. Sąd nie mógł tym samym naruszyć żadnego z wyszczególnionych w zarzucie przepisów postępowania karnego, tj. art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 5§1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 41 k.p.k., art. 170 k.p.k. czy art. 193 k.p.k.

Art. 410 k.p.k. nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed Sądem II Instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu. W przedmiotowym postępowaniu Sąd Odwoławczy dopuścił (zresztą na wniosek obrony) i dokonał samodzielnej oceny czterech dowodów, a mianowicie zeznań K. J., P. P., dokumentacji potwierdzającej członkostwo skazanego w organizacji pozarządowej oraz dowodu z jego uzupełniających wyjaśnień. Wszystkie powyższe dowody, które nie miały istotniejszego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały przez Sąd Okręgowy ocenione z należytą starannością, w poszanowaniu zasad określonych art. 7 k.p.k. oraz przez pryzmat i w odwołaniu do pozostałego materiału dowodowego. W kasacji nie wskazano konkretnych uchybień w powyższym zakresie, zaś Sąd Najwyższy takowych nie dostrzega.

Przechodząc dalej, art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z generalnych zasad rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej.

Art. 6 k.p.k. i art. 92 k.p.k. również stanowią klauzule generalne wymagające wskazania konkretnego naruszenia, czego nie uczyniono.

Niezrozumiałe jest podnoszenie w kasacji zarzutu pozbawienia J. P. prawa do obrony, uniemożliwianie wypowiedzenia się w zakresie wszystkich zarzutów, czy braku możliwości odniesienia się do dowodów świadczących na jego korzyść. Skazany swobodnie uczestniczył w toczącym się postępowaniu, był uprawniony do składania wyjaśnień, z którego to prawa korzystał, miał również możliwość składania oświadczeń i odniesienia się do każdego przeprowadzonego dowodu, w końcu zaś korzystał z pomocy obrońcy, który był aktywny na przestrzeni całego postępowania. Brak jest podstaw do twierdzenia, by uprawnienia skazanego zostały w jakikolwiek sposób naruszone.

Art. 5§2 k.p.k. dotyczy z kolei wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Analiza motywów pisemnych Sądów obu instancji prowadzi do wniosku, że nie powzięły one żadnych wątpliwości, tym bardziej zaś takich o charakterze nieusuwalnym. Zarzut kasacyjny i w tym zakresie jest zatem chybiony.

Odnosząc się do rzekomych naruszeń w przestrzeni inicjatywy dowodowej należy podnieść, że Sąd, oddalając wnioski dowodowe strony, każdorazowo rzetelnie uzasadniał swoją decyzję procesową. Wielokrotne oddalenie wniosku dowodowego nie stanowi, samo w sobie, żadnego uchybienia. W procedurze karnej przewidziano zresztą szczególny tryb na wypadek ponownego wnoszenia przez stronę o przeprowadzenie tego samego dowodu, opartego na tych samych podstawach faktycznych. Zgodnie z treścią art. 368§2 k.p.k. wniosku takiego nie rozpoznaje się, a co więcej, decyzja taka nie zapada w formie orzeczenia, lecz zamieszcza się o tym jedynie wzmiankę w protokole. Jak wspomniano, uzasadnienie podjętych przez Sąd Okręgowy decyzji procesowych w tym zakresie są przekonujące i w istocie prawidłowe.

Nie sposób uznać by w tym zakresie niewłaściwie rozpoznano również wniosek o wyłączenie sędziego w postępowaniu apelacyjnym, skoro jedynym powodem złożenia takiego wniosku był fakt oddalenia wniosków dowodowych. Nie jest zresztą tak, by Sąd oddalił wszystkie składane wnioski dowodowe skazanego i to w sposób nieumotywowany, skoro, jak wyżej podano, niektóre wnioskowane dowody zostały dopuszczone i przeprowadzone.

Zarzut naruszenia przez Sąd II instancji prawa materialnego jest całkowicie niezasadny. Powyższa konkluzja wynika z faktu, że Sąd Odwoławczy nie stosował go samodzielnie. Nie sposób przy tym uznać, by intencją skarżącego było zarzucenie przeprowadzenia wadliwej kontroli odwoławczej w powyższym zakresie, bowiem zarzutu o takim charakterze nie sformułowano w treści apelacji. Jednocześnie, uzasadnienie kasacji nie daje żadnych podstaw do uznania, że autorowi kasacji chodziło o wskazanie na rażącą niesprawiedliwość orzeczenia w rozumieniu art. 440 k.p.k.

W powyższej przestrzeni wypada ponadto przypomnieć, że zarzuty o charakterze rażącego naruszenia prawa materialnego muszą wskazywać na błąd w subsumpcji lub wykładni prawa, zaś ich bazę zawsze stanowią niekwestionowane ustalenia faktyczne, które w przedmiotowym postępowaniu były przez skazanego konsekwentnie podważane.

Twierdzenia, jakoby „Sądy nie ustaliły, czy skazany popełnił zarzucane mu czyny, bowiem nie przeprowadziły postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący”, czy że „materiał dowodowy zgromadzony w sprawie był wątpliwy i nie pozwalał na przypisanie skazanemu odpowiedzialności za zarzucone mu czyny”, w świetle uzasadnień orzeczeń Sądów obu instancji, jawią się jako czysto polemiczne.

Podsumowując uznać należy, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, a tym bardziej takiego o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Konsekwencją powyższego było uznanie kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[PGW]

[ał]